

Bocian

Dalszy ciąg boćkowej współpracy z Ukrainą

2008-02-28

Ukraińskie i polskie bociany jeszcze na wakacjach w Afryce, ale my nie czekamy na nie beczynn timer. Otrzymaliśmy niedawno kolejną dotację z programu RITA na kontynuację i rozszerzenie zeszłorocznych działań. Zaczęliśmy w końcu stycznia od wizyty liderów ukraińskiego programu bocianiego we Wrocławiu. Ze Lwowa przyjechali Andrij Bokotej i Natalia Dziubenko z Zachodnioukraińskiego Towarzystwa Ornitologicznego, a z Kałusza - Ihor Dydycz, działacz ekologiczny lokalnej organizacji Eko-Hań Ostwind.

TP "Bocian" reprezentowali Irek Kaługa i Piotr Tyszko, a gospodarzami byli koleżanki i koledzy z "pro Natury", przede wszystkim Dorota, Adam i Roman Guziakowie. Pierwszego dnia goście zapoznali się z funkcjonowaniem ogólnopolskiego programu ochrony bociana białego, w szczególności z programem edukacyjnym, mechanizmami finansowania remontów gniazd oraz bazami danych o bocianach i ich miłośnikach. Interesowało ich także funkcjonowanie "pro Natury", jednej z najmocniejszych polskich organizacji przyrodniczych.

Drugi dzień to wyjazd w teren, do społecznego rezerwatu "Łacha" będącego własnością "pro Natury" (obecnie chroniony także jako obszar Natura 2000). Krzysztof Konieczny, który opiekuje się rezerwatem, opowiedział o doświadczeniach organizacji w wykupie i renaturyzacji gruntów. "Pronaturownicy" przekonywali ukraińskich gości do wykupu terenów cennych przyrodniczo, póki są tanie. Krzysztof zabrał nas też do Zakładu Karnego w Wołowie, gdzie pracuje i gdzie prowadzi z więźniami hodowlę ginących ras owiec. Owce wrzosówki służą jako "kosiarki" na przyległych łąkach, przywracając ich walory jako siedliska ptaków. W szkole w Wińsku obejrzelśmy też kotłownię na słomę i siano. Wyjazd w teren był szczególnie interesujący dla Irka, który zbierał pomysły do zastosowania w działaniach Towarzystwa w dolinie Bugu.

Po powrocie do Wrocławia Andrij i Natalka, pracownicy lwowskiego muzeum przyrodniczego (dawne zbiory Dzieduszyckiego), obejrzel ekspozycję Muzeum Przyrodniczego. Na zakończenie roboczej części wizyty odbyła się dyskusja na temat dalszych działań, w tym najbliższego wydarzenia - serii seminariów w Ukrainie. Zastanawialiśmy się także jak finansować nasze ambitne plany. Wizyta została ukoronowana udziałem w zabawie karnawałowej wrocławskich przyrodników i ekologów w "Cafe Yvonne", staromiejskim lokalu prowadzonym przez pronaturową koleżankę Iwonę Oborską.

Ukraińskie "tournee" delegacji "Bociana" i "pro Natury" odbędzie się na przełomie lutego i marca i obejmie seminaria w Odessie, Charkowie i Netiszynie (obwód chmielnicki w środkowo-zachodniej Ukrainie). Po drodze odwiedzimy Kijów, gdzie odbędziemy kilka służbowych spotkań i obowiązkowo zwiedzimy miasto pomarańczowej rewolucji.

W najbliższym czasie czeka nas wszystkich intensywne pisanie wniosków o dotacje, a naszych ukraińskich partnerów - lobbying w ministerstwach ekologii i energetyki na rzecz ochrony bocianów.

Spotkanie odbyło się dzięki dotacji z programu "Przemiany w Regionie - RITA", finansowanemu przez Polsko-Amerykańską Fundację Wolności i zarządzanemu przez Fundację Edukacja dla Demokracji, oraz pracy i wsparciu wolontariuszy i przyjaciół TP "Bocian"

Piotr Tyszko